

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Adam Jewgraf
Sędziowie:	SSA Dariusz Kłodnicki SSO del. Wojciech Wójcik (spr.)
Protokolant:	Teresa Wróbel - Płatek

po rozpoznaniu w dniu 30 listopada 2012 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa **J. T.**

przeciwko **(...) S.A. w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 3 lipca 2012 r. sygn. akt I C 326/10

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I i II o tyle tylko, że początkowy termin płatności odsetek ustawowych od zasądzonej na rzecz powoda kwoty 80.000 zł ustala na dzień 1 lipca 2008 r.;**
- 2. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.800 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;**
- 3. zasądza od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego we Wrocławiu 2.057 zł tytułem brakującej opłaty od apelacji od uiszczenie której powód był zwolniony.**

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy we Wrocławiu w sprawie z powództwa J. T. przeciwko (...) S.A. w W. o zapłatę w punkcie I zasądził od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powoda J. T. kwotę 80.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 3 lipca 2012 r., w punkcie II dalej idące powództwo oddalił, w punkcie III ustalił na przyszłość odpowiedzialność strony pozwanej za skutki wypadku jakiemu uległ powód w dniu 22 października 2001 r., w punkcie IV zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 7.217 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, zaś w punkcie V nakazał stronie pozwanej uiszczyć na rzecz Skarbu Państwa kwotę 6.250,38 zł tytułem kosztów sądowych od uiszczenia których powód był zwolniony.

Podstawę rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego stanowiły następujące ustalenia faktyczne.

W dniu 22 października 2001 r. powód uległ wypadkowi drogowemu, w wyniku którego doznał urazu głowy oraz licznych urazów narządu ruchu. Z miejsca wypadku został przewieziony do Szpitala Miejskiego w B., gdzie przebywał na oddziale intensywnej terapii. Tam też zszyto rany szarpane głowy i twarzy. U powoda wystąpiła odma płuca prawego, którą zdrenowano. Po przeprowadzeniu badań u powoda stwierdzono złamanie wyrostka łokciowego oraz wieloodłamowe złamanie dalszej nasady kości udowej prawej. Zastosowano wyciąg zaś kończynę unieruchomiono w opatrunku gipsowym z pasem biodrowym. Następnie powód został przeniesiony do Oddziału Chirurgii Urazowej Szpitala im. (...) we W.. Tam rozpoznano u powoda krwawienie z wątroby do jamy otrzewnej. Podjęto zabieg, w trakcie którego zszyto uszkodzony płat wątroby, założono sączki i dreny. Powód przebył kolejne dwie operacje zespolenia złamania wyrostka łokciowego i złamania dalszej nasady kości udowej. Przed każdym zabiegiem inwazyjnym powód przeżywał stres, obawiał się, czy wybudzi się z narkozy. Powód nosił opatrunek gipsowy na rękę przez 6 tygodni zaś na nodze przez okres 3 miesięcy. W tym czasie powód pozostawał w łóżku zdany całkowicie na opiekę osób trzecich.

W kwietniu 2002 r. powód rozpoczął rehabilitację w K., która trwała 4 tygodnie. Powód zmuszony był do nauki chodzenia, początkowo przy pomocy balkonika, następnie o dwóch kulach. W końcowym okresie chodził o jednej kuli. Przez kolejny okres 2,5 miesiąca nadal wymagał opieki osoby trzeciej w wymiarze ok. 2 godzin dziennie. Powód skarżył się na bóle głowy i kolana. W okresie od 4 do 12 marca 2002 r. powód było ponownie hospitalizowany w Oddziale Chirurgii Urazowo – Ortopedycznej w (...) Centrum Medycznym, gdzie wykonano operacyjne wyjęcie metalu z obu kończyn. Następnie w okresie od 4 lipca 2002 r. do trzynastego sierpnia 2002 r. był rehabilitowany w Centrum (...) w S..

W chwili obecnej wieloodłamowe złamanie nadkłykciowe kości udowej prawej jest wygojone. U powoda występują jednakże zmiany zniekształcające staw kolanowy, jego pourazowa niestabilność i umiarkowany przykurcz wyprostny. Do końca życia powoda kolano będzie wymagało postępowania oszczędzającego i prawdopodobnie leczenia artroskopowego i noszenia ortezy. Powód odczuwa przez cały czas ból nogi bez względu na pogodę, szczególnie po jej obciążeniu. Złamanie wyrostka kłykciowego kości łokciowej pozostawiło natomiast ślad w postaci niewielkiego ograniczenia ruchów łokcia i przedramienia. W tym zakresie nie przewiduje się żadnych dalszych powikłań. Wygojone rany głowy pozostawiły rozległe i szpecące 3 blizny okolicy czołowej i policzka lewego. Stały uszczerbek na zdrowiu w związku z powyższymi stanami wynosi 24 %.

Jatrogenne uszkodzenie wątroby powoda nie pozostawało w związku z wypadkiem jakiemu uległ. Doszło do niego nieumyślnie podczas zabiegu odmy płucnowej.

U powoda wystąpiła także cerebrastenia pourazowa, zaburzenia adaptacyjne a także utrwalone nerwice związane z urazem czaszkowo – mózgowym. Powód przez kilka lat stosował leki antydepresyjne i tymoleptyczne. W chwili obecnej doraźnie przyjmuje leki przeciwbólowe w przypadku wystąpienia bólu głowy. Nie stwierdzono u niego objawów ogniskowego uszkodzenia OUN. Zapis EEG jest prawidłowy. Procentowy uszczerbek na zdrowiu powoda ustalony przez biegłego z zakresu neurologii wynosi 5%.

W chwili obecnej powód cierpi na zaburzenia osobowości i zachowania, organiczną chwiejność afektywną. Nadto u powoda występują trwale zaburzenia funkcji psychicznych w postaci zaburzeń osobowości i zachowania oraz afektu. Powodowi towarzyszy stały nasilony niepokój, drażliwość, wybuchowość i przygnębienie. Osłabienie funkcjonowania poznawczego i zanik możliwości przyswojenia sobie nowego materiału, uczenia się i nabywania nowych umiejętności powoduje wycofanie się powoda z życia, apatię, adynamię i w następstwie tego izolację społeczną. Jego uszczerbek na zdrowiu psychicznym wynosi 30%.

W związku z powyższymi zaburzeniami pogorszeniu uległo pożycie małżeńskie powoda. Jest nerwowy. Nie może podjąć żadnej pracy. Odczuwa wstyd, że nie jest w stanie utrzymać rodziny.

Pod względem funkcjonowania układu oddechowego powód nie poniósł trwałego uszczerbku na zdrowiu. Po leczeniu odmy opłucnowej powód nie wymagał już leczenia powypadkowego uszkodzeń układu oddechowego i rehabilitacji oddechowej. Nie będzie ich wymagać także w przyszłości.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, iż roszczenie powoda zasługiwało na uwzględnienie. Sąd Okręgowy zaznaczył, iż wobec niekwestionowania przez stronę pozwaną swej odpowiedzialności co do zasady, przedmiotem jego rozważań pozostawała ocena zasadności wysokości żądań powoda, a także zasadność jego żądania ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej na przyszłość.

Na wstępie Sąd Okręgowy przytoczył odpowiednie przepisy kodeksu cywilnego będące podstawą orzekania w sprawie oraz dokonał ich wykładni. Następnie przytoczył wskazane w stanie faktycznym obrażenia, jakich w wyniku wypadku doznał powód. Sąd Okręgowy wskazał, iż w przebiegu leczenia powód był wielokrotnie poddawany zabiegom inwazyjnym, przeszedł długie i bolesne leczenie, podczas którego przez okres 3 miesięcy nosił opatrunek gipsowy obejmujący prawą kończynę wraz z pasem biodrowym. W tym okresie był całkowicie zależny od opieki osób trzecich. Doznane urazy pociągały za sobą silne dolegliwości bólowe, ograniczenie ruchomości oraz konieczność długotrwałej rehabilitacji. Po zdjęciu gipsu powód praktycznie uczył się na nowo chodzić, początkowo za pomocą balkonika, następnie przy użyciu dwóch, później jednej kuli. Złamanie nogi pozostawiło u powoda trwałe uszczerbek na zdrowiu oraz niekorzystne rokowania na przyszłość. Jak wskazał biegły w swej opinii, powód do końca życia będzie musiał „oszczędzać” kolano i nosić ortezę. Wskazał także na konieczność jego dalszego leczenia, w tym zabiegów artroskopii. Wygojone rany głowy pozostawiły u powoda trzy duże i szpecące blizny w okolicy skroniowej i policzka. Sąd Okręgowy wskazał, iż najpoważniejsze jednak dla dalszych losów powoda wydają się być skutki wypadku w zakresie zdrowia i samopoczucia psychicznego. Jak wynika z opinii biegłych sądowych z zakresu psychiatrii i psychologii, w chwili obecnej powód cierpi na zaburzenia osobowości i zachowania, organiczną chwiejność afektywną. Nadto u powoda występują trwałe zaburzenia funkcji psychicznych w postaci zaburzeń osobowości i zachowania oraz afektu. Powodowi towarzyszy stały nasilony niepokój, drażliwość, wybuchowość i przygnębienie. Osłabienie funkcjonowania poznawczego i zanik możliwości przyswojenia sobie nowego materiału, uczenia się i nabywania nowych umiejętności powoduje wycofanie się powoda z życia, apatię, adynamię i w następstwie tego izolację społeczną. Sąd Okręgowy zaznaczył, iż trwałe uszczerbek na zdrowiu powoda z tego tytułu wynosi 30 %. Powód zdaje sobie sprawę ze swoich dysfunkcji w tym zakresie. Podczas przesłuchania wskazał, że z powodu zmian osobowościowych pogorszeniu uległo jego życie małżeńskie. Powrotowi do aktywności życiowej powoda stoi na przeszkodzie m.in. fakt, iż wystąpił u niego zanik możliwości uczenia się i nabywania nowych umiejętności. Powód odczuwa wstyd, że nie może utrzymać rodziny. Biorąc pod uwagę rozmiar doznanego przez powoda urazu, związane z nim cierpienie fizyczne i psychiczne, przebyty proces leczenia i rehabilitacji, Sąd Okręgowy uznał, iż łączna kwota 127.000 zł stanowi godne zadośćuczynienie za doznaną przez powoda krzywdę. Przy uwzględnieniu, iż strona pozwana wypłaciła już powodowi kwotę 47.000 zł z tytułu zadośćuczynienia, na jego rzecz zasądzono dalszą kwotę 80.000 zł.

W rozpoznawanej sprawie Sąd Okręgowy uwzględnił roszczenie w zakresie odsetek od dnia wyroku, tj. od dnia 3 lipca 2012 r., Sąd Okręgowy oceniał okoliczności mające wpływ na wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia ponad kwotę przyznaną mu przez ubezpieczyciela na dzień wyrokowania, takie jak trwałość i nieodwracalność doznanego uszczerbku, czas trwania cierpienia powoda, jego aktualne zdrowie psychiczne i wynikające z tego konsekwencje dla codziennego życia powoda, ustalane na dzień wyrokowania.

W punkcie III, na podstawie art. 189 k.p.c., Sąd Okręgowy uwzględniając żądanie pozwu, co do zasady, ustalił odpowiedzialność strony pozwanej na przyszłość za skutki wypadku komunikacyjnego, któremu powód uległ w dniu 22 października 2001 r. Z opinii biegłych zarówno chirurga jak i psychologa i psychiatry wynika, że aktualny stan zdrowia powoda będzie wiązał się z koniecznością ponoszenia w przyszłości dalszych kosztów leczenia. Sąd istnienia odpowiedzialności strony pozwanej za skutki wypadku (art. 189 k.p.c.) polegający na przerwaniu biegu przedawnienia, stworzeniu powagi rzeczy osądzonej co do zasady odpowiedzialności i jej zakresu oraz ułatwieniu przyszłego postępowaniu dowodowego.

Orzeczenie o kosztach zawarte w pkt. IV wydano na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 6 z związku z § 3 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (...), uznając, iż nakład pracy pełnomocnika powoda w związku z licznymi opiniami biegłych uzasadnia przyznanie kosztów zastępstwa procesowego według podwójnej stawki minimalnej.

Apelację od wyroku Sądu I instancji wywiódł powód zaskarżając go w części dotyczącej oddalenia żądania zasądzenia ustawowych odsetek liczonych od kwoty 80.000 zł, od dnia 1 lipca 2008 r. do dnia 3 lipca 2012 r., które po skapitalizowaniu wynoszą łącznie 41.892,60 zł.

Zaskarżonemu wyrokowi apelujący zarzucił naruszenie prawa materialnego tj. art. 481 k.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c. i art. 14 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym (...) – poprzez ustalenie wymagalności roszczenia o zadośćuczynienie dopiero od daty wydania zaskarżonego wyroku, tj. od dnia 3 lipca 2012 r., podczas gdy wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie powinna być określona co najmniej od daty 1 lipca 2008 r. W uzasadnieniu apelacji powód wskazywał, że w dniu 30 maja 2008 r. za pośrednictwem ówczesnego pełnomocnika dokonał sprecyzowania swojego roszczenia o zadośćuczynienie poprzez dopłatę na jego rzecz kwoty 260.000 zł, a pozwem z dnia 15 marca 2010 r. zażądał zasądzenia kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia, a pozwana jako ubezpieczyciel sprawcy wypadku jest zobowiązana do wypłaty odszkodowania w terminie 30 dni od dnia zgłoszenia szkody i sprecyzowania roszczeń powoda.

Wskazując na powyższy zarzut powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w ten sposób, aby od kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia zasądzić ustawowe odsetki za opóźnienie w płatności od dnia 1 lipca 2008 r. oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania w postępowaniu apelacyjnym.

Przyjmując ustalenia faktyczne Sądu I instancji za własne Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja była zasadna. Zgodnie z treścią przepisu art. 378 § 1 k.p.c. „sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania”. Przedmiotem badania Sądu Apelacyjnego było zatem jedynie zawarte w punkcie I wyroku orzeczenie o zasądzeniu odsetek ustawowych od dnia 3 lipca 2012 r.

Charakter prawny wyroku zasadzającego zadośćuczynienie budzi spory w orzecznictwie. Spory te mają wpływ na przyjmowanie różnych rozwiązań dotyczących przyjęcia daty, od której poszkodowanemu należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wypłacie świadczenia. W ocenie Sądu Apelacyjnego trafne jest dominujące stanowisko, zaprezentowane m.in. w wyroku Sądu Najwyższego z dnia z dnia 18 lutego 2011 r. (I CSK 243/10), w którego uzasadnieniu stwierdzono m.in.: „jeżeli więc powód żąda od pozwanego zapłaty określonej kwoty tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od danego dnia, poprzedzającego dzień wyrokowania, odsetki te powinny być, w świetle powyższych uwag, zasądzone zgodnie z żądaniem pozwu, o ile tylko w toku postępowania zostanie wykazane, że dochodzona suma rzeczywiście się powodowi należała tytułem zadośćuczynienia od wskazanego przez niego dnia. Jeżeli natomiast sąd ustali, że zadośćuczynienie w rozmiarze odpowiadającym sumie dochodzonej przez powoda należy się dopiero od dnia wyrokowania, odsetki od zasądzonego w takim przypadku zadośćuczynienia mogą się należeć dopiero od dnia wyrokowania.”

W rozpoznawanej sprawie poza sporem pozostawało, że powód zgłosił żądanie wypłaty zadośćuczynienia w kwocie wyższej niż przyznana mu początkowo przez stronę pozwaną już w dniu 30 maja 2008 r. Zgodnie natomiast z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym Polskim (...) „zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie”. W ocenie Sądu Apelacyjnego strona pozwana już wówczas posiadała dane pozwalające na prawidłowe określenie wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia, a zatem w dniu 1 lipca 2008 r. roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia w zasądzonej przez Sąd Okręgowy wysokości było już wymagalne. Strona pozwana od wskazanego dnia pozostawała zatem w opóźnieniu w spełnieniu świadczenia

pieniężnego, co zgodnie z art. 481 § 1 k.c. spowodowało powstanie uprawnienia powoda do domagania się odsetek ustawowych od należnej jej kwoty zadośćuczynienia.

W związku z powyższym, na zasadzie art. 386 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie I wyroku.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy oparł na zasadzie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Powodowi jako stronie wygrywającej postępowanie apelacyjne należy się od strony pozwanej zwrot całości poniesionych kosztów w tym postępowaniu.

bp